

Sygn. akt III A Ua 425/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Stanisława Kubica
Sędziowie:	SSA Barbara Pauter SSA Danuta Rychlik-Dobrowolska (spr.)
Protokolant:	Adrianna Szymanowska

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o emeryturę

na skutek apelacji A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 26 stycznia 2012 r. sygn. akt V U 63/12

oddala apelację.

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Opolu Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26 stycznia 2012 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy A. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 17 listopada 2011 r. i zasądził od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 60,- złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy oparł o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawca A. S., urodzony w dniu (...), z tytułu zatrudnienia oraz pobierania zasiłku chorobowego posiada 30 lat 9 miesięcy i 26 dni okresów składkowych i nieskładkowych, przypadających na okres 1 lipiec 1968 r. do 31 grudnia 1998 r. Nie jest on członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego i aktualnie nie pracuje.

W okresie od dnia 1 lipca 1968 roku do dnia 30 listopada 1995 roku wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku tokarza, wytaczarza w Hucie (...) SA w O. z tym, że na tokarce pracował jedynie 4 miesiące na początku zatrudnienia. Przez okres 671 dni przebywał na urlopie bezpłatnym. W tym zakładzie pracy wnioskodawca zatrudniony był na wydziale W-1, tj. obróbki mechanicznej skrawaniem i montażu wyrobów hutniczych oraz stalowych. W wydziale były robione różne urządzenia w związku z tym pracowali tam ślusarze, malarze, spawacze. Było tak, że obok stanowisk wytaczarzy malowano konstrukcje, spawano. Początkowo nie było nawet wyciągów dla spawaczy, zrobiono je dopiero w latach 80-tych. Odlewy były już wstępnie oczyszczone, zimne (była w hucie odlewnia i oczyszczalnia). W pierwszych latach pracy spawacze pracowali blisko wytaczarek. Potem były już kabiny spawalnicze, ale było to po 1981 r. Malowanie zawsze było na hali farbami antykorozyjnymi. Początkowo malarze malowali pędzlami, potem pistoletami, nie było wyodrębnionych kabin, pojawiły się w latach 90-tych. Na zmianie mogło pracować około 300 osób na wydziale. Byli też ślusarze, tokarze na dużych tokarkach. W hali były opary. Na wytaczarce obrabiano duże odlewy wykonując otwory, frezy, wałki. Byli zatrudnieni też przepalacze blach. Ślusarze przygotowywali łożyska na otwory, które wykonywali wytaczarze. Odlewy robione częściowo w hucie (...) SA w O., a częściowo przychodziły z zewnątrz, były stalowe, żeliwne, zdarzały się też wyroby aluminiowe. Wytaczarka jest maszyną wielozadaniową, to jednocześnie frezarka, tokarka i wiertarka, służy do obróbki wyrobów hutniczych. Taka maszyna wykonuje w odlewie otwory, gwintuje je, robi określone frezy, rowki, otwory duże. Praca odbywała się na dużej hali. Wnioskodawca otrzymywał elementy po wstępnym oczyszczeniu, ostudzeniu, często z innych hut. Często wykonywał obróbkę plastyczną w żeliwie. Przy tej pracy były wiórki, opiłki, kurz, hałas. Nie pracował przy żadnych piecach i tym podobnych urządzeniach. Odlewnia była na innej hali, był to inny oddział, nie pracował tam i nie obsługiwał żeliwniaka, nie przygotowywał mas formierskich, nie pracował przy elektrodach, węglkach spiekanych, kuźni. Wnioskodawca robił również frezy odkuwek, które do niego przychodziły, jako jeden z rodzajów prac w zależności od zamówień. Wykańczał też wyroby walcowane, kute, bądź też ciągnięte. Rodzaj prac często się zmieniał, niektóre prace robił przez tydzień, inne miesiąc, różnie, nie miał pracy seryjnej. Na wydziale byli spawacze, od wnioskodawcy te stanowiska były w odległości około 10 metrów. Było to spawanie w większości elektryczne, na spawarkach wirnikowych, spawanie było przy składaniu większych konstrukcji, bo w wydziale produkowało się konkretne elementy całościowe. Wnioskodawca przez cały czas pracował jako wytaczarz. Pracodawca - Huta (...)SA w O. - nie wystawiła wnioskodawcy świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a poza zatrudnieniem w tym zakładzie w innych firmach nie wykonywał on pracy w szczególnych warunkach.

P. L. zatrudniony w Hucie (...) SA w O. w okresie od dnia 27 grudnia 1973 roku do dnia 30 listopada 2001 roku na stanowisku wytaczarz, otrzymał w dniu 15 grudnia 2000 roku świadectwo pracy w szczególnych warunkach za okres od dnia 22 czerwca 1970 roku do dnia 28 października 1973 roku, gdzie jako podstawę prawną przytoczono dział XIV pozycję 25 pkt. 1 wykazu A Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku.

Z. W. zatrudniony w Hucie (...) SA w O. w okresie od dnia 5 września 1979 roku do dnia 31 grudnia 1999 roku na stanowisku wytaczacz, otrzymał świadectwo pracy w szczególnych warunkach, gdzie jako podstawę prawną przytoczono dział XIV pozycję 24 pkt. 1 wykazu A Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku.

Decyzją z dnia 17 listopada 2011 roku strona pozwana odmówiła wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury zarzucając, że wnioskodawca nie wykazał żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie wnioskodawcy nie zasługiwało na uwzględnienie.

W uzasadnieniu do wyroku Sąd Okręgowy wskazał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania spornego okresu zatrudnienia w okresie od dnia 1 lipca 1968 roku do dnia 30 listopada 1995 roku, jako wykonywanego przez wnioskodawcę w warunkach szczególnych na stanowisku wytaczarza, bowiem tego rodzaju praca nie jest wymieniona w wykazie do cyt. rozporządzenia. Wnioskodawca nie wykonywał prac związanych z bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń oraz prac budowlano-montażowych i budowlano-remontowych na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. W aktach sprawy znajduje się oryginalna dokumentacja pracownicza wnioskodawcy z Huty (...) SA w O., z której wynika,

że ubezpieczony był w w/w zakładzie w w/w okresie zatrudniony na stanowisku tokarza - wytaczarza, pracującego w pełnym wymiarze czasu pracy. Z zawartych w aktach dokumentów jednak nie wynika, jaki był jego szczególnie zakres obowiązków. Pozwalają one jedynie na ustalenie ogólnikowego zakresu wykonywanych przez wnioskodawcę czynności. Wydział W-1, na którym pracował, nie należał do kategorii wydziałów określonych w Dziale III pkt. 1 - 47 cyt. rozporządzenia. W świetle, jednoznacznych zeznań świadków P. L. i Z. W., którzy pracowali wraz z wnioskodawcą w Hucie (...) SA w O., wynika m.in., że wnioskodawca jako wytaczarz otrzymywał elementy po wstępnym oczyszczeniu i ostudzeniu. Wykonywał obróbkę plastyczną w żeliwie, a czasem w aluminium. Na wytaczarce wykonywało się większe elementy. Nie pracował przy piecach i tym podobnych urządzeniach, przy elektrodach, węglkach spiekanych, kuźni. Robił frezy odkuwek, które do niego przychodziły, jako jeden z rodzajów prac w zależności od zamówień. Wykańczał wyroby walcowane, kute, bądź też ciągnięte. Rodzaj prac często się zmieniał, niektóre prace robił przez tydzień, inne miesiąc, różnie, nie miał pracy seryjnej. Zatem prace wykonywane przez wnioskodawcę nie były pracami zaliczanymi do warunków szczególnych, bowiem w Zarządzeniu nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego, nie wymieniono stanowiska wytaczarza. Wnioskodawca nie pracował przy obsłudze pieców, odlewni ani też walcowni Wydział zaś, na którym pracował wnioskodawca W-1, tj. obróbka mechaniczna skrawaniem i montażu wyrobów hutniczych oraz stalowych, zajmował się produkcją różnych urządzeń czy też ich elementów składowych w związku, z czym pracowali tam rzemieślnicy różnych profesji. Wydział ten nie był ukierunkowany jedynie na spawanie czy chociażby malowanie, co starał się udowodnić wnioskodawca, a jedynie był to jeden z elementów docelowych w uzyskaniu gotowego wyrobu opuszczającego ten wydział. Jak zeznali świadkowie powołani w niniejszej sprawie odlewnia była na innej hali był to inny oddział. Wnioskodawca nie pracował tam i nie obsługiwał żeliwniaka, nie przygotowywał mas formierskich, nie pracował przy elektrodach, węglkach spiekanych, kuźni. Materiały, które podlegały obróbce skrawaniem przy użyciu wytaczarki dostarczane były na jego stanowisko pracy już po wstępnej obróbce. Piece były w zupełnie innym wydziale. W wykazie znajdują się jedynie stanowisko spawacza, malarza konstrukcji na wysokości, nie ujęto w nim prac wykonywanych obok tego rodzaju stanowisk ujętych w wykazie. W ocenie Sądu Okręgowego nie można, również uznać, iż wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych wymienioną w dziale w dziale XIV poz. 25 cyt. rozporządzenia przez okres zatrudnienia, tj. w okresie od dnia 1 lipca 1968 roku do dnia 30 listopada 1995 roku w Hucie (...) SA w O., bowiem nie zajmował się konserwacją urządzeń hutniczych w odlewni, walcowni, kuźni. Nadto, jak wyjaśnił, nie pracował w innych firmach w szczególnych warunkach. Zatem nie udowodnił 15-letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych. Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych akt osobowych, zeznań świadków. Dowody te były spójne i wzajemnie się potwierdzały. Sąd Okręgowy podkreślił, iż pracodawca wnioskodawcy nigdy nie wydał mu świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, mimo że miał taki obowiązek. Przedsiębiorstwa państwowe zazwyczaj wydawały takie świadectwa, jeżeli uznawały, że tego rodzaju praca była świadczona, skoro wnioskodawca świadectwa nie otrzymał to przyjęto, iż nie pracował w pełnym wymiarze czasu w warunkach szczególnych. Wprawdzie świadek P. L. oraz Z. W. pracujący z wnioskodawcą na wydziale w takim samym charakterze otrzymali świadectwo pracy w szczególnych warunkach, ale są one w ocenie Sądu Okręgowego błędne, bowiem wskazany dział i pozycja nie odpowiada charakterowi ich pracy. Nadto taki fakt nie tworzy dla wnioskodawcy żadnych uprawnień jako dokument prywatny.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983 r. - w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43, ze zm.) oraz § 2 i 3 zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30.03.1985 r. - w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego - poprzez ich błędną wykładnię i błędne przyjęcie, że wnioskodawca nie spełnił warunków do otrzymania wcześniejszej emerytury, gdyż: a) stanowisko pracy wnioskodawcy nie było ujęte w wykazie A stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia i zarządzenia, b) wnioskodawca nie wykonywał prac w warunkach szczególnych wymienionych w dziale XIV poz. 25 w/w rozporządzenia, c) wydział W-1 nie należał do kategorii wydziałów określonych w dziale III pkt. 1 - 47 w/w rozporządzenia, art. 6 k.c. - poprzez błędną jego

wykładnię i przyjęcie, iż wnioskodawca nie wykazał, jakoby wykonywał prace w warunkach szczególnych wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia i zarządzenia nr 3, co uprawniałoby go do ubiegania się o wcześniejszą emeryturę; - art. 2 i 32 Konstytucji RP - poprzez ich niezastosowanie w sprawie i tym samym naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego oraz równego traktowania obywateli wobec prawa polegające na tym, iż niektórym osobom pracującym w tych samych warunkach i wykonującym te same prace zalicza się takie okresy do warunków szczególnych i przyznaje na tej podstawie wcześniejszą emeryturę, natomiast innym osobom w analogicznym stanie faktycznym prawa takiego się odmawia; naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy: art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. - poprzez pominięcie dowodu ze świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych przedstawionego przez świadka, pomimo że osoba ta pracowała na tym samym stanowisku co wnioskodawca oraz w tych samych warunkach co wnioskodawca i na podstawie takiego świadectwa uzyskała prawo do wcześniejszej emerytury, co jest okolicznością istotną w niniejszej sprawie; art.231 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez: a) dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, iż pracy wykonywanej przez wnioskodawcę nie można zaliczyć do prac wykonywanych w warunkach szczególnych, tj. w warunkach znacznej szkodliwości dla zdrowia, gdyż stanowiska pracy wnioskodawcy nie ma w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983 r. - w sprawie wieku emerytalnego ..., jak i do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30.03.1985 r. - w sprawie stanowisk pracy..., zaś wydział W-1, na którym wnioskodawca pracował nie należy do kategorii wydziałów określonych w dziale II pkt. 1 - 47 w/w rozporządzenia, pomimo że to nie nazwa stanowiska czy wydziału jest ważna, lecz rodzaj wykonywanej pracy, warunki w jakich ta praca była wykonywana oraz to czy była ona wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, b) sprzeczność ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym i błędne przyjęcie, iż wnioskodawca nie spełnił wszystkich warunków do otrzymania wcześniejszej emerytury, gdyż prac przezeń wykonywanych nie można zaliczyć do prac w warunkach szczególnych, a już na pewno nie wykonywał on prac wymienionych w dziale XIV poz. 25 wykazu A do w/w rozporządzenia, art. 299 k.p.c. - poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania wnioskodawcy, pomimo że w sprawie pozostały jeszcze niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tzn. nie wyjaśniono, jakie dokładnie prace wnioskodawca wykonywał na wytaczarce oraz w jakich warunkach, przyczyn, dla których nie otrzymał on świadectwa pracy w warunkach szczególnych.

Wskazując na powyższe wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

#### ***Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.***

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji zgromadził w sprawie wystarczający materiał dowodowy, a jego ocena nie narusza granic zastrzeżonych dla swobodnej oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 kpc). Wbrew zarzutom podnoszonym w apelacji Sąd I instancji wydał trafne rozstrzygnięcie znajdujące uzasadnienie w całokształcie sprawy oraz treści obowiązujących przepisów, a Sąd Apelacyjny aprobując w pełni te ustalenia przyjmuje je za własne bez potrzeby szczegółowego ich przytaczania.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia czy wnioskodawca spełnił przesłanki uprawniającego go do uzyskania emerytury w niższym wieku z uwagi na pracę w warunkach szczególnych.

Swoje uprawnienie do emerytury wnioskodawca wywodzi z treści przepisu art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2004 roku Nr 39, poz. 353 z późn. zm.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Zgodnie z treścią przepisu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 roku będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnych charakterze

przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 (dla mężczyzn 65 lat). Natomiast wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowiska oraz warunki na podstawie, których osobom wymienionym w art. 32 ust. 2 i 3 w/w ustawy przysługuje prawo do emerytury ustala się na podstawie „przepisów dotychczasowych”, tj. rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz. 43 ze zm.). Zatem wnioskodawca, aby uzyskać prawo do emerytury przy ukończonym 60 roku życia, musi wykazać co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zauważyć należy, że obecna definicja pracy w szczególnych warunkach odwołuje się jedynie do wymienionego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku i to ono jest podstawą ustalenia, czy praca była wykonywana w szczególnych warunkach. Fakt pracy w warunkach szczególnych winien więc, w razie stwierdzenia w świadectwach pracy wykonywania prac w szczególnych warunkach na podstawie przepisów branżowych, ustalić każdorazowo Sąd odnosząc się do cyt. wyżej rozporządzenia.

Reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 232 kpc) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Zasada ta znajduje zastosowanie również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania ubezpieczonych od decyzji organów rentowych. Oznacza to, iż w rozpoznawanej sprawie to wnioskodawca winien wykazać, iż spełnia przesłanki do otrzymania świadczenia emerytalnego na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, iż wnioskodawca nie wykazał 15-letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych. W szczególności wskazać należy, iż nie sposób zaliczyć do okresu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 1 lipca 1968 roku do dnia 30 listopada 1995 roku, na stanowisku wytaczarza. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wskazane stanowisko nie jest wymienione w żadnym wykazie stanowiącym załącznik do cytowanego powyżej rozporządzenia. Zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności akta osobowe wnioskodawcy z Huty (...) SA w O., prowadzi do wniosku, iż wnioskodawca był w w/w zakładzie zatrudniony na stanowisku tokarza-wytaczarza, pracującego w pełnym wymiarze czasu pracy. W aktach osobowych wnioskodawcy brak jest dowodów wskazujących na jego zakres obowiązków. Jak słusznie w tym zakresie ustalił Sąd Okręgowy Wydział W-1, na którym pracował wnioskodawca nie należał do kategorii wydziałów określonych w Dziale III pkt. 1 - 47 cyt. rozporządzenia. Natomiast jak wynika z zeznań świadków wnioskodawca, jako wytaczarz, otrzymywał elementy po wstępnym oczyszczeniu i ostudzeniu. Wykonywał obróbkę plastyczną w żeliwie, a czasem w aluminium. Świadcowie wyraźnie wskazali, iż wnioskodawca nie pracował przy piecach i tym podobnych urządzeniach, przy elektrodach, węglkach spiekanych, kuźni. Ponadto z zeznań świadków wynika, iż odlewnia była na innej hali, był to inny oddział, natomiast wnioskodawca nie obsługiwał żeliwniaka, nie przygotowywał mas formierskich, nie pracował przy elektrodach, węglkach spiekanych, kuźni. Materiały, które podlegały obróbce skrawaniem przy użyciu wytaczarki dostarczane były na jego stanowisko pracy już po wstępnej obróbce.

Wobec powyższego uznać należy, iż wnioskodawca nie udowodnił, iż w spornym okresie czasu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Wobec powyższego wnioskodawca nie posiada 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Niespełnienie wskazanej przesłanki 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych wystarczy do uznania, iż wnioskodawca nie jest uprawniony do uzyskania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

Sąd Apelacyjny w pełni zgadza się z ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy słusznie uznał, iż decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmawiająca wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury jest prawidłowa i zgodna z obowiązującymi przepisami prawa.

Z wymienionych względów Sąd Apelacyjny orzekł o oddaleniu apelacji na podstawie art. 385 kpc.